

Chcemy być konkretni i przydatni

JANUSZ KOCHANOWSKI

Koncepcja Partnerstwa Wschodniego UE, przyjęta przez Radę Europejską w czerwcu 2008 r., pojawiła się jako polsko-szwedzka inicjatywa głębszego zaangażowania się Unii w politykę wschodnią, zwłaszcza wobec Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy. Partnerstwo Wschodnie, oficjalnie zainaugurowane na tegorocznym unijnym szczycie w Pradze, opiera się na Europejskiej Polityce Sąsiedztwa, mającej w długiej perspektywie czasowej integrować wschodnich partnerów z Unią poprzez ułatwienia w przemieszczaniu się obywateli, w handlu, w dziedzinie wsparcia UE dla reform sektorowych, a także rozwijania kontaktów pomiędzy społeczeństwami, dostosowania prawa do standardów UE, zapewnienie i dystrybucję funduszy unijnych. Partnerstwo ma więc realizować cele polityczne, prowadząc z jednej strony do utrwalenia demokracji, z drugiej zaś do wspierania restrukturyzacji gospodarek tych państw.

Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie Partnerstwa Wschodniego to pierwszy od akcesji znaczący sukces polskiej dyplomacji jako silnego rzecznika poszerzania wpływów Unii w regionie Europy Wschodniej. Pomostowa czy łącznikowa rola Polski jest dobrze odczytanym wyzwaniem i moralnym zobowiązaniem wobec państw, które z uznaniem patrzą na naszą transformację. Z pewnością przyszedł już czas na pozytywne inicjatywy Polski w ramach UE, wbrew często przypisywanym nam skłonnościom do działań niekonstruktywnych i warcholstwa.

Czy będą kolejne sukcesy

Ten pierwszy sukces został już chyba otrąbiony. To, czy pójdą za nim kolejne, czy dzięki Partnerstwu Wschodniemu wzrośnie rola i znaczenie Polski w ramach UE i wśród naszych wschodnich sąsiadów oraz czy państwa te - a przede wszystkim ich obywatele - staną się rzeczywistymi beneficjentami inicjatywy, zależy od konkretnych działań, jakie w ramach Partnerstwa Wschodniego zaproponujemy.

Jednym z takich działań - choć prawdę mówiąc o innych na razie nie było mi dane się dowiedzieć - jest zainicjowany przeze mnie we współpracy z moim francuskim odpowiednikiem projekt pod nazwą "Współpraca ombudsmanów państw Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej".

Jest wiele dobrych powodów dla podejmowania współpracy w tej właśnie dziedzinie. Po pierwsze integracja europejska jest procesem dokonującym się przede wszystkim za pośrednictwem prawa. Po drugie jednak, na prawie jako takim proces ten się nie kończy.

Integracja powinna przede wszystkim prowadzić do zbliżenia między ludźmi, a ten cel zrealizować można tylko z poszanowaniem podstawowych praw człowieka. Dlatego też inicjowany właśnie projekt współpracy ombudsmanów państw Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej jest w dobie rozszerzania kooperacji europejskiej tak bardzo potrzebny. Przewidziana przez Unię Europejską platforma tematyczna - demokracja, rządy prawa i stabilność - wydaje się właściwym obszarem dla realizacji tego typu współpracy. Poza tym, nie stąpamy w ramach tej współpracy po nieznanym gruncie. Do tej pory współpracowaliśmy bowiem z poszczególnymi urzędami ombudsmanów państw Partnerstwa Wschodniego oraz z urzędem Mediatora Republiki Francuskiej dzięki naturalnemu zaufaniu, jakim darzą się niezależne organy ochrony praw człowieka.

Od lat do znużenia podkreślam, że warunkiem właściwej ochrony praw i wolności obywatelskich są sprawnie funkcjonujące instytucje państwa prawnego. Jedną z podstawowych instytucji takiego państwa jest urząd ombudsmana, doskonałym zaś przykładem pozytywnego wpływu tego urzędu na ustrojowe zmiany w krajach postkomunistycznych jest działalność rzeczników praw obywatelskich Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdawii, Ukrainy i rzecz jasna Polski, z naszym ponad dwudziestoletnim doświadczeniem.

Rzeczywista współpraca rzeczników

Projekt, który dzięki wsparciu MSZ, Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej i współpracy z Kolegium Europejskim w Natolinie zainaugurowaliśmy warsztatami 22 października, jest przedsięwzięciem planowanym na co najmniej kilka lat. To jest rzeczywista współpraca ombudsmanów, dlatego zaczynamy od wsłuchania się w potrzeby naszych partnerów, zarazem proponując jako konkretne cele na poszczególne lata, m.in.: stworzenie warunków do pełnej realizacji prawa do sądu poprzez przyczynienie się do usprawnienia funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości, wsparcie dla organizacji pozarządowych wzmacniających w państwach Partnerstwa Wschodniego budowę społeczeństwa obywatelskiego, wzmocnienie zdolności administracyjnych państw Partnerstwa, a w szczególności administracji lokalnej poprzez promocję dobrych praktyk

administracyjnych, standardów poszanowania praw jednostki oraz wspieranie i umacnianie wolności słowa i wolnych mediów. Widać więc, że projekt ma wielu adresatów. Będą nimi ombudsmeni, organy wymiaru sprawiedliwości oraz organy administracji publicznej, a także organizacje pozarządowe, dziennikarze i organizacje wolnych mediów.

Pośród wiodących tematów na najbliższe lata współpracy na przyszły rok proponujemy temat "Solidarność". Zasada solidarności społecznej jest bowiem w demokratycznym państwie prawa warunkiem realizacji podstawowych praw i wolności. Solidarność jako zasada społeczna zapewnia koegzystencję między takimi podstawowymi wartościami jak wolność i równość. Szczególnym wyrazem zasady solidarności jest walka z ubóstwem i bezradnością społeczną. Być może za rok, 17 października 2010 r., w Dniu Międzynarodowej Walki z Ubóstwem, uda się nam wspólnie przedstawić kompleksową strategię walki z ubóstwem w państwach Partnerstwa Wschodniego UE.

Z kolei rok 2011 powinien być Rokiem Prawa do Sądu. Prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez niezawisły sąd to dziś gwarancja ochrony praw człowieka i obywatela. Ponadto zasada prawa do sądu jest narzędziem ładu społecznego współczesnego państwa i pełni ważne funkcje społeczne, zwłaszcza w okresie transformacji demokratycznej. Rok 2012 chcielibyśmy poświęcić prawu do skutecznej administracji oraz prawu do informacji o działaniach administracji publicznej oraz funkcjonariuszy publicznych. Liczę, że inicjatywę tę obejmie swoim patronatem europejski rzecznik praw obywatelskich.

Ze względu na rosnącą wagę ochrony praw konsumenckich oraz ich znaczenia w swobodzie przepływu towarów i usług projekt zakłada, że rok 2013 będzie Rokiem Praw Konsumenta.

Oprócz cyklu szkoleń i warsztatów z zakresu ochrony praw człowieka i obywatela w ramach projektu przewiduje się także inne zadania, polegające m.in. na monitorowaniu sytuacji więźniów w państwach objętych projektem Partnerstwa Wschodniego, analizie przepisów krajowych pod kątem dostosowania do europejskich standardów ochrony praw jednostki, realizacji projektów naukowych i badawczych w sferze ochrony praw podstawowych.

Szkolenia, warsztaty i inne zadania

Staramy się być konkretni i przydatni. Przygotowując program zakończonych właśnie warsztatów, przeanalizowaliśmy raporty roczne ombudsmanów państw Partnerstwa Wschodniego. Na ich podstawie wyróżniono trzy podstawowe dziedziny problemowe: wolność słowa i mediów; prawo do sądu oraz wolność od tortur i poniżającego traktowania. W analizowanych raportach mowa jest m.in. o niepokojących przypadkach stosowania gróźb wobec niezależnych dziennikarzy ze strony przedstawicieli władzy publicznej, a także zmuszania do ujawniania źródeł opublikowanych informacji. Ombudsmeni informują o nierównym traktowaniu mediów przez władze państwowe, a także restrykcyjnym trybie wydawania przepustek i akredytacji dla dziennikarzy. Zaobserwowano przypadki wymuszonej przez władze autocenzury mediów oraz arbitralności przy podejmowaniu decyzji o wydaniu koncesji na radiową bądź telewizyjną działalność podmiotów prywatnych. Zdarzają się przypadki napaści i pobicia niezależnych dziennikarzy przez "nieznanych sprawców", a reakcja organów ścigania na te incydenty jest niewystarczająca i nieefektywna.

Podkreślam tę konkretność, bo koresponduje ona z istotą europejskiego przedsięwzięcia integracyjnego. Jak pisał Robert Schuman w swej słynnej deklaracji z 1950 roku, która doprowadziła do tego, co dziś nazywa się Unią Europejską: "Europa nie powstanie od razu ani w całości: będzie powstawała przez konkretne realizacje, tworząc najpierw rzeczywistą solidarność". Temu też mają służyć odbywające się właśnie w Natolinie od 22 do 25 października warsztaty zatytułowane: "Stan przestrzegania prawa i wolności człowieka w państwach objętych programem Partnerstwa Wschodniego".

Autor jest rzecznikiem praw obywatelskich, prawnikiem i dyplomatą, założycielem fundacji Ius et Lex